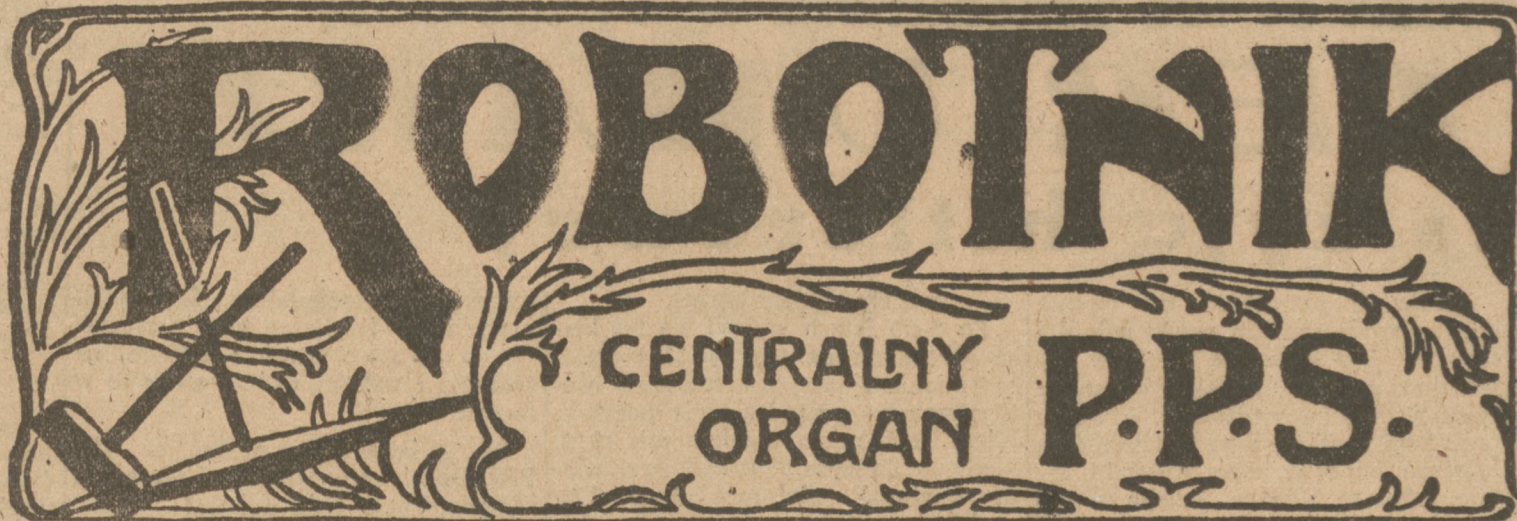


**NIECH ŻYJE RZĄD
ROBOINICZY
I WŁOSCIANSKI**

REDAKCJA
przyjmuje interesantów
od godz. 13 do 2 popołudniu

ADMINISTRACJA
czynna od godziny 8 do 18

Konto w Banku „Społem”
Oddz. w Warszawie Nr. 195
Konto w P. K. O. Nr. 1-980



PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!

Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.

**NIECH ŻYJE
SOCJALIZM!**

**Redakcja i Administracja:
WARSZAWA
Al. Jerozolimskie 121**

TELEFONY:

Redaktor Naczelny	8.85-01
Sekretarz Redakcji	8.85-02
Redakcja Miejska	8.85-06
Administracja Wydawnictwa	8.85-04
Kier. Wydawnictwa	8.85-05
Administracja Drukarni	8.85-03
Drukarnia	8.79-61

5 maja referendum ludowe we Francji Zniesienie senatu

przewiduje nowa konstytucja, uchwalona głosami socjalistów i komunistów

PARYŻ (PAP). Zgromadzenie Konstytucyjne uchwaliło nową konstytucję 309 głosami przeciwko 249.

Konstytucja jest oparta na systemie jednoizbowym. Wiele uprawnień, należących dotychczas do prezydenta wykonywać będzie sam parlament, noszący nazwę Zgromadzenia Narodowego. Prezydent Republiki jest wybierany przez Zgromadzenie i nie ma prawa rozwiązywania go. W razie dymisji rządu prezydent zgłasza nazwiska kandydatów na stanowisko premiera, ale izba dokonuje wyboru.

Nowa konstytucja posiada jeszcze inne innowacje, mianowicie parlamentowi dopomagają w pracy dwie instytucje doradcze: Rada Gospodarcza oraz Rada Unii Francuskiej, która jest jakby parlamentem całego Imperium francuskiego wraz z koloniami.

Projekt konstytucji został po raz pierwszy przedłożony Zgromadzeniu Konstytucyjnemu 11 lutego. Od czasu wniesienia projektu w czasie dyskusji nad nim, zgłoszono blisko 200 poprawek. Sprawa, która wywołała najwięcej sporów, była sprawa, czy ma obowiązywać system jedno, czy też dwuizbowy. Początkowo wszystkie trzy partie — komuniści, socjaliści i ruch republikańsko-ludowy wypowiadały się za jedną Izbę. Kryzys polityczny zaznaczył się dopiero dziesięć dni temu, kiedy ruch republikańsko-ludowy zdecydowanie stanął na stanowisku parlamentu, składającego się z dwu Izb.

W kołach politycznych sądzi, że nastroje wyborców wpłynęły na zmianę stanowiska partii republikańsko-ludowej, na korzyść systemu dwuizbowego. Wielu posłów z Iona partii re-

publikańsko-ludowej przeszło w wyborach październikowych głosami wyborców konserwatywnych, którzy uważają konstytucję, opartą o system jednoizbowy za „rewolucyjną”. Propaganda na korzyść systemu dwuizbowego prowadzona była przez niedawno zreorganizowaną partię konserwatywną pod nazwą „republikańska partia wolności”.

Nowa konstytucja będzie poddana referendum ludowemu w dniu 5 maja b. r.

Wymiana depeesz z okazji rocznicy paktu radziecko-polskiego

W odpowiedzi na depeesę Prezydenta KRN ob. Bieruta i Premiera Rządu Jedności Narodowej tow. Osóbki Morawskiego, Generalissimus Stalin nadesłał następujący telegram:

Dziękuję za nadesłane w imieniu Narodu Polskiego pozdrowienia z okazji pierwszej rocznicy Radziecko-Polskiego Układu o Przyjaźni.

Zycząc dalszych osiągnięć w dziele wzmocnienia braterskiej współpracy polskiej i radzieckiej narodów dla dobra naszych krajów i w interesie powszechnego pokoju.

(—) Stalin

Na ręce wiceministra Spraw Zagranicznych Modzelewskiego wpłynęła następująca depeesa:

Dziękuję Panu za Pańskie i Pana Ministra Rzymowskiego życzenia z okazji rocznicy podpisania Układu o przyjaźni, wzajemnej pomocy i współpracy powojennej między ZSRR i Polską.

Jestem przekonany, że ten Układ będzie posiadał doniosłe znaczenie, zarówno dla dalszego utrwalenia przyjaznych stosunków między narodami naszych krajów, jak też i dla wzmocnienia powszechnego pokoju.

(—) Mołotow

Franco nie mógłby się utrzymać gdyby Rada Bezpieczeństwa była jednomyślna

NOWY JORK. Przedstawiciel hiszpańskiego rządu republikańskiego dr Fernando de Los Rios oświadczył, że reżim Franco w Hiszpanii nie mógłby się utrzymać przy władzy, gdyby Rada Bezpieczeństwa przyjęła jednomyślnie rezolucję o zerwaniu stosunków dyplomatycznych z tym reżimem. Akcja poszczególnych narodów jest również w pewnym stopniu skuteczna, ale dopiero taki krok byłby decydujący.

**PRZEMÓWIENIE
AMB. GROMYKO
NA RADZIE BEZPIECZEŃSTWA**

NOWY JORK. Przemawiając na Radzie Bezpieczeństwa ambasador Gromyko zaznaczył, że podniósł się głos, jakoby wniosek Polski w sprawie Hiszpanii oznaczał interwencję w sprawy wewnętrzne tego kraju, czemu sprzeciwia się punkt 2 art. 7 Karty Narodów Zjednoczonych.

Gromyko oświadczył, że pogląd ten nie jest słuszny. Narody, które opracowały Kartę w San Francisco, starały się opracować ją w ten sposób, aby możliwie uniknąć w przyszłości

fatalnych błędów, popełnionych w przeszłości w stosunku do państw faszystowskich. Dlatego też Karta ONZ przewiduje zastosowanie środków przeciwko państwom, których sytuacja wewnętrzna zagraża pokojowi i bezpieczeństwu. Ambasador Gromyko podkreślił, że wątpi, aby ktokolwiek z członków Rady mógł zaprzeczyć, że rząd generała Franco jest rządem faszystowskim. Rząd ten doszedł do władzy dzięki interwencji Niemiec hitlerowskich i Włoch faszystowskich, które dopomogły do nałożenia kajdanów na naród hiszpański.

W związku z faktem, że rząd hiszpański jest pochodzenia faszystowskiego, powstaje kwestia następująca: „Czy ONZ po wojnie z faszyzmem, w która zagraża pokojowemu rozwojowi rejonu poniesiono tyle ofiar, może pogodzić się z sytuacją w Hiszpanii, która zagraża pokojowemu rozwojowi wielu narodów?”

**„PRAWDA” O WNIOSKU POLSKI
MOSKWA (PAP).** „Prawda” poświęca wiele miejsca w tygodniowym przeglądzie międzynarodowym wystąpieniu delegata polskiego w Radzie Bezpieczeństwa w sprawie Hiszpanii.

„Prawda” pisze:

„Przedstawiciel Polski w Radzie Bezpieczeństwa wysunął zagadnienie faszystowskiego reżimu Franco w Hiszpanii. Nie ulega wątpliwości, że w związku z wysuniętym wnioskiem Rada Bezpieczeństwa winna rozpatrzyć jedno z ważniejszych zagadnień współczesnych. Przedstawiciel Polski ambasador Lange udowodnił w sposób przekonujący, że faszystowski reżim generała Franco jest haniebnym dziedzictwem Hitlera i Mussoliniego i nie jest wewnętrzną sprawą Hiszpanii, lecz zagadnieniem międzynarodowym.

„Przedstawiciele Polski wzywał do tego, by nie powtarzać błędów polityki nieinterwencji i złożył wniosek, by wszyscy członkowie ONZ, utrzymujący stosunki dyplomatyczne z rządem Franco niezwłocznie zerwali je. Delegat Anglii sir Alexander Cadogan i delegat holenderski van Kleffens wypowiedzieli się przeciw wnioskowi Polski.

„Delegat Stanów Zjednoczonych po lecił Radzie Bezpieczeństwa, by się poważnie zajęła przestudiowaniem zagadnienia hiszpańskiego. Amerykański komentator radiowy Swing charakteryzuje stanowisko Stanów Zjednoczonych w sprawie hiszpańskiej w sposób następujący: „W chwili bieżącej zajmujemy takie stanowisko, jak gdybyśmy popierali gen. Franco przeciwko Polsce i Związkowi Radzieckiemu. Jest to absolutnie niezgodne z interesami pokoju międzynarodowego. Należy czym prędzej wyjaśnić tę sytuację.”

**O STANOWISKU RZĄDU USA
WASZYNGTON.** Prasa amerykańska interesuje się żywo sprawą wniosku polskiego

w sprawie Hiszpanii. „Washington Post” pisze: „Jak słychać, Departament Stanu skłonny jest przeciwstawić się żądaniom polskiemu. Naszym zdaniem, byłby to błąd; wszelka tego rodzaju opozycja byłaby trudna do usprawiedliwienia. Sądząc powściągliwie, Franco nie zdaje się stanowić obecnie problemu, któryby w rozumieniu art. 34 Karty Narodów Zjednoczonych zagrażał utrzymaniu pokoju międzynarodowego i bezpieczeństwa. Jeśli będą czynione starania usunięcia tej sprawy z porządku dziennego, Polska, ZSRR i Francja będą miały silny argument do przedłożenia tej kwestii opinii publicznej świata. Departament Stanu musi to brać pod uwagę”.

„Chicago Sun” pisze: „Stanom Zjednoczonym grozi niebezpieczeństwo popełnienia poważnego błędu przez przeciwstawienie się akcji Rady Bezpieczeństwa w sprawie Hiszpanii”. Najlepszym sposobem udzielenia pomocy narodowi hiszpańskiemu w odzyskaniu wolności demokratycznej jest izolowanie Franco przez ONZ”.

PARYŻ (PAP). Pierwszy kongres hiszpańskiej organizacji „Solidaridad Española” obradujący ostatnio w Tuluzie, przesłał na ręce ambasadora RP we Francji depeesę, w której pozdrowia z najwyższym uznaniem i wdzięcznością naród i rząd polski.

O STANOWISKU W. BRYTANII

LONDYN (PAP). Dziennik liberalny „News Chronicle” ostro krytykuje stanowisko rządu brytyjskiego w sprawie Hiszpanii. Dziennik twierdzi, że rząd brytyjski przez swą niezręczną politykę wywołał wrażenie, iż broni obecnego reżimu w Hiszpanii. Autor artykułu twierdzi, że stanowisko Wielkiej Brytanii w sprawie hiszpańskiej jest próbą brytyjskiej polityki zagranicznej. O ile nie uda się usunąć generała Franco to gniazdo faszyzmu pozostanie w Europie, i główny cel walki z Hitlerem zostanie nie osiągnięty. Trzeba działać energicznie. Niektóre koła reakcyjne twierdzą, że zerwanie stosunków dyplomatycznych z generałem Franco nie osłabi jego stanowiska, a raczej przyczyni się do wzmocnienia jego pozycji wewnątrz kraju. Jednakże trudno sobie wyobrazić, w jaki sposób zerwanie przez Narody Zjednoczone stosunków z generałem Franco, mogłoby wzmocnić jego pozycję. Prawdziwe stanowisko Wielkiej Brytanii musi być wyjaśnione wobec świata, a jednocześnie ruch opozycyjny przeciwko reżimowi generała Franco poza granicami Hiszpanii oraz ruch podziemny w Hiszpanii, muszą otrzymać poparcie.

Dziennik kończy wzywając do zerwania stosunków dyplomatycznych z rządem generała Franco i do uznania rządu republikańskiego dra Girala.

Rokowania z Polską o dostawę węgla

PARYŻ. — Francuski minister produkcji przemysłowej udaje się do Polski, celem przeprowadzenia rokowań w sprawie dostawy węgla polskiego dla Francji.

Przed konferencją ministrów spraw zagranicznych w Paryżu

LONDYN (PAP). Agencja Reutera donosi, że niektóre delegacje na mającą rozpocząć swe obrady w dniu 25 kwietnia r. konferencję ministrów spraw zagranicznych, wyjechały już do Paryża. Doradca ministra Bevin, Gladwin Jebb opuścił już Londyn. — Udał się również do Paryża ambasador ra-

dziecki Gusiew. Delegacja brytyjska będzie liczyła około 80 osób.

Na czele delegacji radzieckiej stanie prawdopodobnie minister spraw zagranicznych Mołotow. Również wiceminister spraw zagranicznych ZSRR, Wyszyński, ma przybyć do Paryża.

Dość kawałów gen. Franco! Oświadcza Ksawery Pruszyński

NOWY JORK. Komentując ostatnie oświadczenie gen. Franco, radca ambasady polskiej w Waszyngtonie, Ksawery Pruszyński, oświadczył, że gen. Franco domaga się przysłania komisji złożonej z przedstawicieli kilku państw.

„Nie wątpię, iż gen. Franco najchętniej widziałby u siebie komisję argentyńską, gdyż zdaje sobie sprawę, że ani Rzesza hitlerowska, ani Włochy

Mussoliniego już nie pospieszają mu z pomocą. Żądanie to jest jeszcze jednym wykretem gen. Franco, który przez całe życie utrzymywał się na powierzchni podobnymi kawałami. Jedynie komisji złożonej z przedstawicieli państw wchodzących w skład Organizacji Narodów Zjednoczonych może być powierzone zadanie zbadaania na miejscu sytuacji w Hiszpanii”.

200.000 jajek w bagażu Franka

Polska delegacja prawnicza w walce z obroną b. Generalnego Gubernatora

(OD WŁASNEGO KORESPONDENTA)

NORYMBERGA. Obronca Franka doktor Seidl, jeden z dwóch byłych członków partii hitlerowskiej wśród obrońców, zgrupował materiał obrony w pięciu tomach o łącznej objętości siedmiuset stron.

Linie wytyczne obrony Franka są następujące: primo Frank był jak najbardziej usposobiony dla Polaków, lecz jego szlachetne intencje były wyprane i kępowane przez czynniki rządzące Berlina, secundo — Frank bezskutecznie walczył z policją i SS, które podlegały bezpośrednio Himmlerowi; tertio — był zwoleńnikiem praworządności i jeżeli kiedykolwiek walczył z Polakami, to po to, by obalić krzywdzące postanowienia Traktatu Wersalskiego i unocześnie gwałcenie przez Polskę umowy o mniejszościach.

Waga tow. posłowie do KRN

W dniu 25 b. m. odbędzie się w sali Hotelu Sełowego (Warszawa, ul. Wiejska 4) zebranie Klubu Poselskiego PPS.

Początek obrad o godz. 16. Obecność wszystkich towarzyszy - posłów obowiązkowa.

Na poparcie tych karkołomnych tez obrona przygotowuje w sposób niewybredny dowody, wybierając cytaty i ustępy z dziennika Franka wyrwane z całości i stojące w jaskrawej sprzeczności z zasadniczą treścią tego zbrodnictwa dokumentu. Przysparza to ogromnie wiele pracy i trudu polskiej delegacji, która musi przygotować odpowiednie kontrdowody i korygować kruczki obrońcy.

Ponieważ oskarżeniem Franka zajmuje się zarówno delegacja radziecka jak i amerykańska, na delegacji polskiej ciąży obowiązek skoordynowania prac owych delegacji.

Obrona nawiązuje do starej bajeczki o prześladowaniu mniejszości niemieckiej w Polsce i wśród dowodów chciała przedłożyć hitlerowską publikację pod tytułem „Dokumente der Polnischen Grausamkeit”. Polska delegacja wniosła kategoriyczny protest przeciwko tego rodzaju dowodom. Podczas opracowywania dokumentów związanych z sprawą Franka polska delegacja natrafiła na szereg ciekawych szczegółów. Okazuje się, że Frank był zamieszany w aferę korupcyjną gubernatora lwowskiego Lascha zlikwidowanego później przez SS za te podwyżki. Cała rodzina gubernatora przejawiała dużą żyłkę handlową. Zona Franka otrzymała od La-

scha w podarunku fortepian. Miała też ona ogromną kolekcję futer, oszycowaną przez niemiecką komisję po tak zwanych oficjalnych cenach na sumę kilkuset tysięcy marek.

Pewnego razu Frank wyjeżdżał z jednego majątku w gubernii znajdującego się pod przymusowym zarządem do swego majątku w Bawarii. O apetycie gubernatora świadczyć może liczba dwustu tysięcy jajek, znajdujących się wśród tego transportu. W afery Franka zamieszane były także jego siostra i dwaj szwagrowie.

KAROL MAŁCUZYŃSKI

Pierwszomajowy numer „Robotnika”

powinien znaleźć się w ręku wszystkich ludzi pracy w Polsce.

Przyniesie on artykuły ogólnych działaczy socjalistycznych, wspomnienia historyczne, związane z walką proletariatu, utwory literackie reportaże itp.

Komitety partyjne winny przysłać zamówienia na adres Administracji, Warszawa, Al. Jerozolimskie 121—najpóźniej do dnia 25 bm.

